

Sygn. akt **XX GC 210/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Falkowska

Protokolant: pracownik biurowy Sylwia Rosińska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

skargi (...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego

orzeka:

1. oddala skargę;
2. zasądza od (...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. 1965, 87 złotych (tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1217 złotych (tysiąc dwieście siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Iwona Falkowska

XX GC 210/15

UZASADNIENIE

Skargą z dnia 27 lutego 2015 roku (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. wniósł przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 20 listopada 2014 roku. Skarżący wniósł również o zasądzenie od przeciwnika na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako podstawę skargi wskazał:

1. art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., podnosząc, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej w postaci zasady autonomii woli stron i zasady swobody umów;
2. art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., podnosząc, iż nie zachowano podstawowych zasad postępowania przed sądem arbitrażowym, poprzez naruszenie zasady rozstrzygania sporu na podstawie norm prawa materialnego i sięgnięcie przez Sąd, mimo braku upoważnienia stron, do zasad słuszności.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż wolą stron postępowania było udzielenie powodowi zapewnienia majątkowego, od istnienia którego Prezes Urzędu Regulacji Energetyki uzależnił udzielenie mu koncesji. Dokonując wykładni zawartej umowy należy ocenić, iż nie zawiera ona żadnego przepisu, który pozwalałby na przyjęcie, iż umowa gwarancyjna obowiązuje w okresie 10 lat. W § 1 umowy strony wprost zastrzegły, iż gwarant udziela gwarancji każdemu

przedsiębiorcy mającemu siedzibę na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, prowadzącemu działalność gospodarczą w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, który zawarł z dłużnikiem w okresie obowiązywania umowy gwarancyjnej – umowę kupna sprzedaży paliw ciekłych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie koncesji na obrót paliwami ciekłymi. Z kolei § 3 strony jedynie dodały, iż umowa obejmuje zobowiązania dłużnika powstałe w trakcie obowiązywania koncesji na obrót paliwami ciekłymi do łącznej kwoty 6.972.800 zł. Uznanie w oparciu o powyższe postanowienia umowy, iż została ona zawarta ma czas określony – od dnia 19 marca 2007 r. do dnia 19 marca 2017 r. stanowi nadinterpretację zapisów umownych łączących strony, a tym samym narusza zasadę swobody umów.

(skarga k. 3-7)

Przeciwnik skargi wniósł o oddalenie skargi, jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz przeciwnika zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Przeciwnik utrzymywał, że wyrok sądu polubownego jest prawidłowy i nie pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Przeciwnik skargi podkreślił, że ewentualna błędna wykładnia prawa materialnego lub jego błędne zastosowanie nie mogą uzasadniać skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

(odpowiedź na skargę k. 25-26)

Na podstawie niekwestionowanych twierdzeń stron, Sąd Okręgowy ustalił, że:

W dniu 20 listopada 2014 roku Sąd Polubowny – Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wydał wyrok, którym ustalił istnienie stosunku prawnego pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., nawiązanego na podstawie umowy gwarancyjnej z dnia 7 marca 2007 r. Konsekwencją powyższego było zasądzenie od skarżącej na rzecz strony przeciwnej kwoty 115.955 zł tytułem zwrotu opłaty arbitrażowej, kwoty 2.000 zł tytułem zwrotu opłaty rejestracyjnej oraz kwoty 20.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W treści uzasadnienia Sąd Arbitrażowy wskazał, iż dla oceny słuszności roszczenia (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zasadnicze znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy zawarta przez strony umowa gwarancyjna stanowi źródło zobowiązania o charakterze terminowym. Dokonując wykładni umowy oraz celu i intencji stron z chwilą jej zawarcia Sąd ten stanął na stanowisku, iż umowa gwarancyjna obejmuje zobowiązanie dłużnika powstałe w okresie od dnia 19 marca 2007 r. do dnia 19 marca 2017 r. (niekwestionowane twierdzenia powoda, k. 4).

Skarżąca nie zgodziła się z rozstrzygnięciem Sądu Arbitrażowego, wskazując, iż uznanie przez ten Sąd, iż umowa została zawarta między stronami na czas określony – od dnia 19 marca 2007 roku do 19 marca 2017 roku – stanowi nadinterpretację zapisów umowy, a tym samym narusza zasadę swobody umów (skarga k. 5).

Powyższe okoliczności są bezsporne i zostały ustalone na podstawie twierdzeń stron, (art. 229 i 230 k.p.c.). Żadna ze stron nie wnosila o przeprowadzenie dowodów z dokumentów i nie dołączyła takowych. Sąd zwrócił się z urzędu do Sądu Arbitrażowego o wypożyczenie akt, celem zapoznania się z treścią zaskarżonego wyroku i jego uzasadnieniem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesiony w skardze zarzut, iż wyrok sądu polubownego uchybia praworządności, dotyka w istocie kwestii dopuszczalnego zakresu kontroli rozstrzygnięcia takiego sądu przez sądy powszechne. Panuje zgoda co do tego, że to uprawnienie kontrolne nie dotyczy ani kwestii prawidłowości rozstrzygnięcia pod kątem jego zgodności z prawem materialnym, ani przestrzegania przepisów procesowych. Kognicja sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie obejmuje bowiem, co do zasady, kontroli zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym, ani badania, czy ma on oparcie w faktach wskazanych w jego uzasadnieniu. Podstawą takiej kontroli mogą być tylko uchybienia kwalifikowane, o szczególnej doniosłości i wadze - takie, które stanowią jednocześnie uchybienie praworządności. W żadnym razie więc kontrola ta nie może przerodzić się w rodzaj merytorycznej kontroli instancyjnej. Sąd, do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego

nie działa zatem jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 1206 kodeksu postępowania cywilnego (por. wyr. SN z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, LEX nr 320021, Biul. SN 2007/11/12). Stanowisko takie prezentuje konsekwentnie Sąd Najwyższy, wyrażając je m.in. w następujących wyrokach: z dnia 16 maja 1997 r., I CKN 205/97, niepubl., z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 171/00, niepubl., z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1211/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 125, z dnia 16 czerwca 2004 r., III CK 97/04, niepubl., z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04, M. Prawn. 2005, nr 2, s. 66, z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 321/06, niepubl., z dnia 13 grudnia 2006 r. II CSK 289/06, niepubl., z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, niepubl., czy z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07).

W motywach ostatniego z powołanych orzeczeń, podobnie jak w motywach wyroku z dnia z dnia 15 maja 2014 roku (II CSK 557/13), Sąd Najwyższy wskazał, że uzasadnieniem dla tak ograniczonej kontroli orzeczeń sądu polubownego jest okoliczność, iż przyjmując zapis na sąd polubowny strony dokonują samoograniczenia swojego konstytucyjnego prawa do sądu. Podzielił przy tym pogląd doktryny, że przeprowadzana ad casum ocena, czy orzeczenie nie narusza praworządności, powinna być dokonywana ostrożnie, **z zastosowaniem wykładni zawężającej, a nie rozszerzającej. Sąd powszechny może tylko w wyjątkowych przypadkach, wskazanych przez przepisy ustawy interpretowane ściśle, uchylić wyrok sądu polubownego, skutkiem czego w razie wątpliwości należy dążyć do utrzymania w mocy wyroku, aniżeli do jego uchylecia.** Należy dodać, że zakresienie szerokich ram kontroli sądu powszechnego mogłoby podważyć sens sądownictwa polubownego. W tym kontekście trzeba się zgodzić ze stanowiskiem, przyjętym także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 roku (IV CKN 844/00), że przyczyny uchylecia wyroku sądu polubownego są natury formalnej, albowiem niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym, a jedynie czy nie doszło do uchybienia klauzuli porządku publicznego. Sama tylko nieprawidłowa wykładnia prawa materialnego, ani też jego niewłaściwe zastosowanie przez sąd polubowny nie uzasadnia uwzględnienia skargi. Naruszenie prawa materialnego będzie stanowić podstawę uchylecia wyroku jedynie wówczas, gdy jego skutki są w sposób oczywisty i rażąco sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego i nie dają się z nimi pogodzić (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08, 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08, 3 września 2009 r., I CSK 53/09).

Na podstawowe zasady polskiego porządku prawnego składają się zarówno zasady wynikające z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak i podstawowe zasady poszczególnych dziedzin prawa (postanowienie SN z dnia 21 kwietnia 1978 r., IV CR 65/78, OSNC 1979, nr 1, poz. 12). Należy przy tym podkreślić, że jedynie normy bezwzględnie wiążące (*ius cogens*), i to te, którym przypisuje się podstawowe znaczenie, mogą uzasadniać odwołanie się do klauzuli porządku publicznego. Mogą to być normy o charakterze ustrojowym, materialnym lub procesowym, których rola w krajowym systemie prawnym musi być jednak szczególna. Stosowanie klauzuli porządku publicznego nie ma bowiem służyć korekcie wszelkich nieprawidłowości pojawiających się w orzecznictwie arbitrażowym, a ochronie integralności porządku publicznego.

Zasada autonomii woli w prawie cywilnym, zasada swobody umów i *pacta sunt servanda*, należące do zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, nie są zasadami o charakterze absolutnym. W dziedzinie zobowiązań granice swobody umów, będącej najdalej idącym przejawem autonomii woli podmiotów stosunków cywilnoprawnych, wyznaczają, zgodnie z art. 353¹ k.c., właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współzycia społecznego. Tylko w tych granicach w dziedzinie zobowiązań obowiązuje także zasada swobody umów i *pacta sunt servanda*, jako podstawowa zasada porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Argumentacja zawarta w treści skargi o uchylecie wyroku Sądu Polubownego z dnia 20 listopada 2014 roku nie jest wystarczająca do uznania tego wyroku za sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku publicznego. Skarżąca podejmuje polemikę z dokonaną przez Sąd Polubowny wykładnią treści łączącego strony stosunku prawnego, kwestionując ustalenie, że łączący strony stosunek prawny i wynikające z niego zobowiązanie skarżącej - ma charakter

terminowy. Argumentacja skarżącej ogranicza się do podważania dokonanej przez Sąd Arbitrażowy wykładni zapisów łączącej strony umowy.

Abstrahując od tego, że skarżący nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z dokumentów i nie przedstawił odpisu zaskarżonego wyroku z uzasadnieniem, Sąd z urzędu zwrócił się do Sądu Arbitrażowego o wypożyczenie akt (sygnatura tych akt również nie została przez skarżącego wskazana) w celu zapoznania się z zaskarżonym orzeczeniem. Lektura zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że rozstrzygnięcie w nim zawarte zapadło w oparciu o wnikliwą analizę materiału dowodowego oraz szeroko zaprezentowane stanowiska stron, czemu sąd polubowny dał wyraz w uzasadnieniu. Sąd dokonał wykładni celu umowy i zgodnego zamiaru stron w odniesieniu do okresu obowiązywania umowy, uwzględniając nie tylko kontekst językowy, związki treściowe pomiędzy poszczególnymi postanowieniami, ale także kontekst sytuacyjny, okoliczności, w jakim oświadczenie zostało złożone, cel oświadczenia i chronologię zdarzeń. Wszystkie te elementy zostały przez Sąd Polubowny wzięte pod uwagę i dogłębnie rozeznane.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że Sąd Polubowny rozstrzygnął wyżej wymieniony problem, dotyczący terminowego charakteru zobowiązania, niezgodnie z celem i intencją stron. Trzeba zauważyć, że kwestie te są elementem stanu faktycznego, będącego podstawą rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Polubowny. Tymczasem, jak już zaznaczono, kognicja sądu powszechnego, rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, nie obejmuje badania, czy ma on oparcie w faktach wskazanych w jego uzasadnieniu.

Nie ma zatem jakichkolwiek podstaw by stwierdzić, że na skutek wydania wyroku przez Sąd Polubowny doszło do istotnego naruszenia porządku prawnego - naczelnych zasad prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. Z takim mielibyśmy do czynienia, gdyby w ramach orzekania sąd polubowny orzekł wyraźnie wbrew treści norm prawnych, bądź w oparciu o nieistniejące normy prawne. Powyższe nie miało miejsca w omawianej sprawie, w której Sąd dokonał trafnej wykładni umowy, wyeksplikowanej w pisemnych motywach, zaś odmienne, subiektywne zdanie skarżącego w tej kwestii, nie daje podstaw do uchylenia wyroku Sądu Polubownego.

Z tych też względów podniesiony zarzut naruszenia art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. nie mógł być uznany za skuteczny.

Klauzula porządku publicznego nie służy kontroli merytorycznej (zasadności) orzeczenia sądu polubownego. Zakaz kontroli merytorycznej takiego orzeczenia, związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25 czerwca 2013r., I ACa 83/13, niepubl., LEX nr 1345551). Nie można przyjmować, że wyrok sądu polubownego uchybia praworządności na tej tylko podstawie, że rozstrzygnięcie nie jest zgodne z niektórymi przepisami prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2000, IV CKN 171/00).

Sąd Okręgowy w całości podziela pogląd Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 25 stycznia 2013 roku (I ACa 374/12, niepubl., LEX nr 1286655), iż skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest środkiem odwoławczym, a nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego nad działalnością sądu polubownego. Ma to ten podstawowy skutek, że sąd państwowy nie bada rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego, a w szczególności nie kontroluje, czy ma on oparcie w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu, bądź czy zastosowano odpowiednie przepisy prawa materialnego. Sąd arbitrażowy nie jest związany ani przepisami postępowania cywilnego (art. 1184 § 2 k.p.c.), ani przepisami prawa cywilnego materialnego. Sąd państwowy może tylko w wyjątkowych przypadkach, wskazanych przez przepisy ustawy interpretowane ściśle, uchylić wyrok sądu polubownego, skutkiem czego w razie wątpliwości należy dążyć do utrzymania w mocy wyroku, aniżeli do jego uchylenia.

Skarżący zarzuca również naruszenie podstawowych zasad postępowania przed Sądem Arbitrażowym na podstawie poprzez odwołanie się przez Sąd Arbitrażowy do zasad słuszności, nie precyzując przy tym, jakie konkretnie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, czy Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W.

zostały rażąco naruszone i nie podając szczegółowej argumentacji, która pozwoliłaby na ocenę tego, czy odwołanie się przez sąd polubowny do zasady słuszności w istocie może stanowić naruszenie zasad postępowania przez tym sądem.

Zasady i sposób prowadzenia postępowania przed sądem polubownym, zgodnie z art. 1148 k.p.c., mogą być uzgodnione między stronami, a w braku takiego uzgodnienia, sąd polubowny może prowadzić postępowanie w taki sposób, jaki uzna za właściwy. Podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego może być niezachowanie wymagań co do podstawowych zasad postępowania przez takim sądem. Do takich zasad należy oparcie wyroku na ustalonym stanie faktycznym, co następuje po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Jedynie więc wtedy, gdyby sąd państwowy uznał, że takie postępowanie nie zostało w ogóle przeprowadzone, albo w oczywisty sposób przeprowadzono je wadliwie, uchybiając regułom logicznego rozumowania, wiązania ze sobą faktów w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, wybiórczego dopuszczenia dowodów w sprawie, przeprowadzenia dowodów tylko jednej strony, z niezasadnym pominięciem dowodów wnioskowanych przez stronę przeciwną itp., można byłoby uznać, że nie zostały zachowane wymagania, o których jest mowa w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1964 r., I CR 123/63; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., V CZ 42/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012r., I CSK 286/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 stycznia 2013 r. I ACa 374/12, Legalis). Obowiązek sądu polubownego w zakresie postępowania dowodowego należy rozumieć przede wszystkim jako obowiązek prowadzenia postępowania arbitrażowego w sposób, który zapewniałby samym stronom możliwość przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów oraz - w ramach równego ich traktowania - ustosunkowania się do twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę przeciwną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06.03.2008 roku (I CSK 445/07, Lex -nr 445285).

Zważywszy na to, że strony miały możliwość aktywnego i nieskrępowanego uczestnictwa w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym oraz nieograniczonego zaprezentowania swoich stanowisk w trakcie rozprawy i w pismach procesowych złożonych w toku postępowania, Sąd Polubowny - po rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego – wydał wyrok, który należy umotywić. Zaprezentowana motywacja nie narusza logicznych zasad rozumowania i wnioskowania. W tym miejscu ponownie należy podkreślić, iż rzeczą sądu powszechnego w toku postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest kontrola oceny materiału dowodowego dokonana przez sąd polubowny oraz prawidłowość uzasadnienia wyroku, albowiem niedopuszczalne jest badanie przez sąd powszechny, czy sąd polubowny należy umotywić rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym. Sąd Okręgowy nie stwierdził zaistnienia w zaskarżonym wyroku Sądu Polubownego żadnej z przesłanek określonych w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., w konsekwencji nie można było postawić zarzutu naruszenia przez sąd polubowny podstawowych zasad postępowania przed tym sądem.

Sąd polubowny przy rozpoznawaniu spraw nie musi – tak jak sąd powszechny – stosować ściśle przepisów prawa materialnego, ale może oprzeć swoje orzeczenie również na zasadach słuszności lub dobrej wiary, a także na określonych zwyczajach. Sąd ten może przy rozstrzygnięciu sporu kierować się wycuciem prawnym. Swoboda sędziowska sądu polubownego w ocenie przydatności określonych dowodów lub twierdzeń dla ustalenia stanu faktycznego i wyrokowania, jest odpowiednio szersza niż ta, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c, a sąd państwowy „kontroluje” ją tylko pod kątem „podstawowych zasad” postępowania przed tym sądem. Oznacza to, że wyroki sądu polubownego mogą być kontrolowane tylko w ograniczonym zakresie, a uchylenie wyroku uzasadnia tylko taka obraza prawa, która prowadzi do rozstrzygnięcia uchybiającego praworządności (obrażającego podstawowe instytucje prawne i sprzecznego z ogólnie przyjętym porządkiem prawnym Rzeczypospolitej Polskiej (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 28 kwietnia 2000 r., sygn. II CKN 267/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 203, wyroku z dnia 2 września 1998 r. sygn. I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2 poz. 39).

Mając wszystkie podniesione wyżej okoliczności na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie ma podstaw do uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wydanego w dniu 20 listopada 2014 roku, dlatego też skargę oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik z art. 98 § 1 k.p.c., zasądając od skarżącego na rzecz przeciwnika kwotę 1217 zł, w tym 17 zł opłaty za pełnomocnictwo oraz minimalną stawkę wynagrodzenia

pełnomocnika przewidzianą w § 10 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSO Iwona Falkowska

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi skarżącego.

Warszawa, 23 grudnia 2015 roku SSO Iwona Falkowska